



# GAZETA WARSZAWSKA

Wc SRZODE, DNIA 8. KWIETNIA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 8. Kwietnia.

## SESSYA SEYMOWA LXXXVII.

Dnia 3. Kwietnia.

Za przybyciem I. K. Mci do Senatu, I. P. Marszałek Konfede: Koronney w Zagale niu swoim wyraził, że strata czasu bezużyteczna na wczoraszey Sessyi, powinna nas nadal uczynić ostrożnemi, ażebyśmy drogich momentow poświęcoyech Dobru Publicznemu, na nienależytecznych nietrawili sporach; więc w powetowaniu tey straty przystąpimy dzisiaj skutecznie do kontynuacyi Projektu przez *J.P. Sandomirskiego* podanego.

Zabrał Głos *J.P. Lasocki* Posel *Soobaczewski*, w którym obfzernie mianym przekładał, że Prawa *Lennikom*, y tym co Summy na *Starostwa* wniesli, świątobliwie dochowywane być powinny, gdyż takowe nadania, za sprawiedliwe nastąpiły zaślugi. Przekładał daley, ażeby sposob podawania *Intrat* był taki wynaleziony, ktorvby zarowno wżyskich Obywatelów dotykał; nakoniec upraszał, ażeby do Kontynuacyi Projektu przez *J.P. Sandomirskiego* podanego przystąpiono.

Czytał zatym *J.P. Sekretarz Seymowy*

Artykuł z Projektu *J.P. Sandomirskiego* względem *Lennosci* y *Summ* na *Starostwa* wnieionych, który to Artykuł, tak do *Korony*, iako też y do *Litwy* ściągający się, z uczynionemi Warunkami w dalszym czasie w niektórych okolicznościach Decydowania, jednomysłnością przyjęty został.

Gdy II. PP. Posłowie dopraszac się zaczęli, ażeby przystąpiono do Decyzyi Projektow względem sposobu podawania *Intrat*, zabrał Głos *J.P. Krasinski* Posel *Podolski*, w którym obfzernie mianym przekładał gruntownie, ażeby w tey mierze na wszelkie okoliczności względ był miany, y ażeby takowy sposób podawania *Intrat* był opisany, ktorvby zarowno wżyskich dotykał Obywatelów; nad czym władza *Prawodawcza* naywięcey czuyną być powinna, ażeby dla jednych ulga, dla drugich obciążenie nie nastąpiło.

W teyże samey okoliczności mówili obfzernie II. PP. *Ozarowski* *Kasztelan Woynicki*, *Iezierski* *Kasztelan Lukowski*, *Strasz* *Sandomirski*, *Wężyk Rudzki* *Podlaski*, Posłowie ktorzy w różnych podanych Projektach, lepszosc jednego nad drugi Projekt dowodzili.

*J.P. Dziekoński* *Podkarbi Nadworny Litewski*



zabrawszy Głos do teyże materyi ściągający się, aby równość w Podatkowaniu na wszystkich była, Projekt do Prowincyi Litew: ściągający się podał, który przez IP. Sekretarza Seymowego został czytany.

Po wielu nakoniec różnych zdań oświadczeniu, zabrał Głos IP. *Potocki Lubelski*, w którym obfzernie mianym, przelozył powody, dla czego iak nayrychley przyścić należy do ustanowienia Sposobu podawania *Intrat*; atoli, gdy w rozlicznych Podanych Projektach trudno jest tak pręko na takowy trafić Projekt, któryby y z słuźnością y z dogodnością dla wszystkich był słoſowany; przeto radził, aby nim to w dalszym czasie ustanowi się, teraz *Podatek Komynowego* był od Szlachty oplacany; y w tey mierze podał Projekt od siebie do Łaski, który natychmiaſt był przez IP. Sekretarza czytany.

Sesya solwowana została na dzien następujący, na godzinę 10.

## SESSYA SEYMOWA LXXXVIII.

*Dnia 4. Kwietnia.*

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, I.P. Marzałek Konfed: Kor: w Zagaeniu swoini wyraził, iż gdy na dniu wczorayszym Projekt przez IP. *Lubelskiego* podany sposobu podawania *Intrat*, zdale się w sobie zawierać zebrane myśli z różnych Projektów w tey mierze podanych; zaczym aby do Decyzyi tegoż Projektu Stany przyścić chcieli; y tym końcem wezwał IP. Sekretarza Seymowego do czytania tegoż Projektu.

Zabrał Głos IP. *Zakrzewski* Posel *Kalski*, w którym obfzernie mianym przekładał, że tak Projekt przez IP. *Moszyńskiego Braclawskiego*, iakoliteż y przez IP. *Lubelskiego* na dniu wczorayszym podane, nie są takie, któreby ściągaly się y do rzetelnego podawania *Intrat*, y któreby rownie każdego w *Podatkowaniu* dotykały Obywatela; a przeto na te obadwa niepozwalat; dopraszaiąc się, ażeby Projekt przez IP. *Podlaskiego* podany, był decydowanym.

Toż samy w Głosach swoich gruntownie dowodzili II. PP. *Bniński Poznński*, y *Zakrzewski Brzes: Kujawski*.

IP. *Walewski* Woiwoda *Sieradzki* dopraszaił się, ażeby gdy tak długie zachodzą spory o Projekt, który ma być decydowany, uformowana została Propozycya ad *Turnum*: czyli Projekt IP. *Podlaskiego*, czyli też IP. *Braclawskiego* ma być wzięty do Decyzyi? Lecz na to liczne sobia przeciwnie slyżać się daly Zdania; iednych

dopraszaiących się, drugich niepozwalających na takowe Wnieſienie.

IP. *Potocki Lubelski*, zabrawszy Głos przelozył, że lubo uwielbia Projekt IP. *Podlaskiego*, atoli gdy y w tym Projekcie jest ieszcze wiele do Odmian y Popraw istotnie potrzebnych, ażeby więc, lubo we wſzytkich Obywatelach jest chęć wspomozema Oyczyzny, z tym wſzytkim Skarb Publiczny zawiedziony niezostal; przeto upraszaił, ażeby Projekt przez siebie podany, który z dwoch Projektów jest ułożony, to jest IP. *Braclawskiego* y IP. *Podlaskiego*, był czytany y decydowany.

Czytał zatym I.P. Sekretarz Seymowy oba Projekta, jeden przez IP. *Lubelskiego*, drugi przez IP. *Podlaskiego* podany.

Po przeczytaniu obu tych Projektów, rozliczne powſtaly Zdania, iednych dopraszaiących się o Projekt IP. *Podlaskiego*, drugich o Projekt IP. *Lubelskiego*.

Gdy w tey różności zdań, długo zgodzić się niemogli; IP. Marzałek Konf: Kor: uformował Propozycya ad *Turnum* takową: „Czyli Projekt „ przez IP. *Podlaskiego* podany, ma być wzięty do Decyzyi z uczynić się miacemi Poprawami y Dodatkami? Czyli też Projekt podany przez IP. *Lubelskiego*, ma być wzięty do Decyzyi z uczynić się miacemi Poprawami y Dodatkami? „

Szedł *Turnus* na takową Propozycya; w czasie którego, tak II. PP. Senatorowie y Ministrowie, iakoli też y II. PP. Posłowie, różne swoje otwierali Zdania.

Po zakończonym *Turnowaniu*, ogłoszona została *Pluralitas*, to jest: Ze Projekt IP. *Podlaskiego* ma być wzięty do Decyzyi, bylo *Wotow* 81. Zeby zaś Projekt przez IP. *Lubelskiego* podany, był decydowanym, bylo *Wotow* 77.

Zabrał potym Głos IP. Marzałek Konfed: Koron: w którym przelozył proźbę do N. Panna, ażeby dla nadehodzących *Świąt Wielkonocnych*, oraz y dla dania czasu w ciągley pracy nieiakiego wycpocznienia, Sessya Seymowe odłożyć na krotki przeciąg raczył.

Za wezwaniem Ministerium do siebie Król Imc. przychyliwſzy się do Wnieſienia IP. Marzałka Seymowego, Sessya Seymowa odłożył do Czwartku po *Świątach Wielkonocnych*, to jest do dnia 16. Kwietnia.

*Z Austrii d 18. Marca.* Od dnia 12. zeszłego Miesiaca, dwóch znowu Kuryerow biegly przez *Belgrad* do *Carogrodu*, wątpić zatym



nie należy o odnowieniu korespondencyi między Cesarzkim Dworem y *Portą Ottomanſką*. Nie przeto jednak twierdzić można, że ta okoliczność zaraz skutkować musi względem rychłego pokoju przywrócenia (iak niektorzy rozumieją) gdyż dotąd kwestya tylko była o niektórych punktach przedugodnych, iak słyhać, następujących: Czy Korona *Szwedzka* wchodzić ma do Negocyacyi Pokoju? Czy y Dwor *Berliński* do Uczestnictwa Interesu Medyacyi ma przystąpić? Czy *Porta* w powszechności nakłania się odstąpić swoiey pretenzyi względem powrócenia iey Półwyspy *Krymu*? Skoro te kwestye będą załatwione (na co przy tylu zamiarach wzaajemnie sobie przeciwnych, wiele ieszcze trzeba czasu) wtedy dopiero przystąpić można do owych Artykułów, na których Mocarstwa cały Traktat pokoju zechcą ugruntować. A tym czasem, woyna bez względu na te okoliczności, których ułożenie nader ieszcze jest wątpliwe, dalszym swoim poydzie trybem.

*Z Hamburga d. 24. Marca.* *Z Peterzburga* donoszą, że 180. Chorągwi w *Oczakowie* zabranych *Turkom*, mimo Pokoju Imperatorowej Jeymości, do Kościoła w Fortecy *Peterzburskiej* prowadzono. Przeszły Kommandant *Oczakowa*, spodziewany jest codziennie w *Peterzburgu*, dokąd także *Xiąże d' Anhalt-Bernburg*, y *Graf de Damas*, przyiechali. *Xiąże Potemkin*, wkrótce znowu,

iak słyhać, do Armii ma powrócić. Pośeł *Hiszpański* w *Peterzburgu* odebrał z *Madrytu* Listy tyczące się Paocyfikacyi z *Portą Ottomanſką*.

*Z Wiednia d. 14. Marca.* W iedney z Kraiowych Gazet czytamy pod Artykułem z *Laybach* pod dniem 7. tego Miesiąca, co następuje: „Wczoraysze Listy z *Tryestu* donoszą, że tam zawiął *Francuski Okręt* we 59. dniach z *Carogrodu*, ktorego Kapitan za rzecz prawdziwą opowiedział, iż dniem przed odjazdem iego ztamąd, *Weneckiego Posła* przy *Porcie*, czyli tak zwanego *Bailo*, do Zamku *Siedmiu Wieś* zaprowadzono. Czy ta wiadomość jest wiary godna? czas okaże.

Wczora Lekarze Cesarscy odprawili w Zamku *Consilium Medicum* względem słabości Cesarzkiej, którą Monarcha sam własną ręką od początku do tego czasu opisał, y udecydowali, że Cesarz Jmć, bez uszczerbku swoiego zdrowia, nie może iechać do Armii w *Węgrzech*. Każdy z Lekarzow od Monarchy za *Lekarską Radę* po 40. *Suwendorow* otrzymał.

*Z Kopenhagi d. 14. Marca.* Tyle dotąd o okolicznościach Spisku względem spalenia Floty jest wiadomo, że *Jrlandzkemu* Kapitanowi *O'Bryn*, nadgroda była obiecana za spalenie każdego Okrętu *Rossyjskiego*, y nierównie więcej pieniędzy obiecano mu za spalenie każdego Okrętu od trzech Mostow. Ponieważ *Szwed de Benzenstierna* za Głównego Autora spisku tego był po-



ezytany, y czyniono iaż dyspozycye do arefztowania iego; on tym czafem przenioſł ſię do domu tu-teyſzego *Szwedzkiego* Miſtra na mieſzkanie. Naywiękſza tylko ba-czność, y pilne ſrzodki od Rządu przedſięwzięte względem odjęcia mu ſpofobności wſzelkiey do wyiſcia z Domu Miſtra, tudzież bo-iażń przed Poſpoliſtwem roziażrzo-nym, nakłoniły go, że ſam ſtawil-ſię; poczym przeprowadzono go za-raz do Cytadelli, y oſadzono w tym więzieniu, w którym niegdys *Graf Struenſe* ſiedział. Przy kon-frontacyi Arefztanta *Szweda* z Ka-pitanem *O Bryn*, ktorego Okręt ſłu-żyć miał do uſkutecznienia *Spisku*, *Szwed* od Kapitana za winnego ieſt uznany. Dwóch także podeyrza-nych *Szwedow* arefztowano w *Hel-ſingöer*.

Akredytowany tu Miſter *Szwe-dzki* *Baron d' Albedyhl*, we *Szrodę* wyiechał ztąd do *Sztokolmu*.

*Leib-Reymenta Duński* y *Norweg-ſki*, tudzież *Reyment Krolewſki*, ma-ia Ordynans trzymania ſię w goto-wości do *Marſzu* na dzień 18. tego *Mieſiāca*. *Reymentom* *Kawaleryi*, ktore dotąd miały pałafze oboſie-czne, daja teraz pałafze z iednym oſtrzem. *Straż Krolewſka*, y *Gwar-dya konna*, odebrały iuż *Polne ſwe* *Mundury*. *Dwadzieſcia* *Okrętow* *li-niowych* ſtoi iuż w gotowości, któ-re, iak tylko zginā lody, ruſzyć mo-gā. Na oſadzenie tych okrętow, trzeba 11000. *Maytkow* y *Zołnierzy*.

*Z Londynu d. 13. Marca*. *Illu-minacya* z okoliczności ozdrowienia *Króla* tu ſprawiona we *Wtorek* wie-czorem, była nadzwyczajnie oka-zała y powszechna barzo. *Wioſki* nawet bliſko *Londynu* oſwiecono. Po *Ulicach* zaſ w *Londynie* y *West-minſter* tak było iaſno, iak ſzrod dnia pogodnego. *Mnoſtvo* *ludzi* y *karet* ciſnęło ſię po *ulicach*, aż do godziny 3. po pułnocy dla oglāda-nia *Illuminacyi* tey *paradney*. *Powſzechne* ukontentowanie z tego, że *Partya* *Oppozycyi* nie dopieła zamiaru ſwego, tudzież pomyslnie wi-doki, że przez tęż *Partyā*, *Dobro* *kra-ju* tak prędko nie zoſtanie pomie-szane, nie mało przyłożyły ſię do znakomitſzego tey radości publi-czney oſwiadczenia. Tym czafem *Domy* *JJ. PP. Fox*, *Sheridan*, y in-nych, od wierzchu do ſpodu były illu-minowane. Ta *powszechna* *illu-minacya*, w ſamym tylko *Londynie*, ſzacowana ieſt więcey, niź *Sto* *Ty-ſięcy* *Funtow* *Szterlingow*.

We *Szrodę*, rozmaitych *Poſtów* *Zagranicznych* do *Kew* wezwano do *Króla* *Jmci* na *Audyencyā*. *Między* niemi naydowaſſie *Poſel* *Pruſki* przy *Dworze* *naſzym* *Graf de Luſi*, który oddajāc *Liſt* *Monarehy* ſwego, przy-wołuiący go nazad, pożegnał ra-zem *Króla* y *Królowā* dla wrócenia ſię do *Berlina*. Tegoż czafu nowy *Poſel* *Pruſki* *JP d' Alvenſleben*, *Li-ſty* ſwoie *Kredencyalne* oddał. *Margraf del Campo* *Poſel* *Hiſzpański*, tak-że *Liſty* *Kredencyalne* oddał od te-raźnieyſzego ſwoiego *Króla*.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W o SRZODE, DNIA 8. KWIETNIA ROKU 1789.

*Z Warszawy d. 8. Kwiet.* Podczas terażniejszey niepospolitey Zimy, Lod na tuteyszey *Wisle* utrzymywał się stale przez cztery całe Miesiące; stanęła albowiem ta Rzeka dnia 6. Grudnia, a puściła całe dnia 6. Kwietnia.

*Z Poznania d. 3. Kwiet.* Podczas terażniejszego *Wielkiego Pożu*, nadzwyczajny jest Konkurs Państwa y ludu do Kościoła tuteyszego Katedralnego na Wieczorne Niedzielne *Passye*, podczas ktorych, gorliwe y uczone *Kazania Kwadragesymalne* (na ktore, Naypierwsi nawet z JJ. PP. *Dyffydentow* ugefzczaią) miewa Sześćdziesiątletni *Weteran* y *Pralat*, Jmć *Xiądz Rogaliński* Dziekan Katedralny *Poznański*, z rozlicznych swoich *Talentow*, od czałow iefzcze *Zakonu swego* niegdy *Jezuickiego*, dobrze wszystkim znaiomy.

*Z Zakroczymia d. 4. Kwiet.* JP. *Teodor Kolumna Myszczyński*, Sędzia Ziemi: *Zakroczym*: lat 80. wieku swego liczący, opatrzony *SS. Sakramentami*, dnia 1. Kwietnia w *Dobrach* swoich *Kucharach*, z tym się rozstał *Swiatem*. Odbывał dawniey chwalebnie *Publiczne Funkcye* *Poselską* y *Deputacką*; *Urząd* zaś *Sędziego*, z równą *chwałą* *Iprawował* przez lat 28.

*Z Hagi d. 14. Marca.* *Wczora* przecież *Rada Stanu* (iак tutey. *Iza Gazeta* twierdzi) ferowała *Dekret* nad *Reingrafem de Salm*, *Pułkownikiem van der Bork*, *General - Maiorem de Ryffel*, tudzież nad *Pułkownikiem de Matha*, y osądziła ich *winnemi Zdrady Kraiu*, *Obrażonego Maiestatu*, y *Krzywoprzyjęstwa*, *niezdawnemi* ogłosiła ich do *flużenia* *kiedykolwiek Rzpłtey*, *skasowała* ich iак *Infamistów*, y *wywołała* z *Kraiw Rzpłtey*. Oni *powinni* *zapłacić* *wszelki Expens Prawny*, y *głowę* *maią* *stracić*, *gdyby* się *na gruncie Rzpłtey* *pokazali*. *Wiadomo*, że *General - Maior de Ryffel* y *Pułkownik de Matha*, *nayduią* się w *Francuskiej* *Armii*; *pierwszy* iак *Marzałek Polny* z



Orderem *pour le Merite*, a drugi iak Pułkownik z Orderem *S. Ludwika*, y z Penją od 4,000. *Liwrow*. Głoszą, że Pułkownik *de Bork*, który jest Bratem naszego Posła w *Sztokolmie*, przyimuie w *Randze* Generał-Majora służbę u pewnego Mocarstwa Północnego.

Z *Madrytu d. 1. Marca*. Ponieważ Dwór nasz przyjął na siebie Medycyą ku przywróceniu pokoju między dwoma Dworami Cesarскими y *Portą Ottomanąską*; więc taż *Porta* naszemu Królowi Jmci barzo po przyjacielsku dziękować kazała za to interesowanie się naszego Dworu za szczęściem y pomyślnością Państwa *Ottomańskiego*. Ale, że na Propozycyę naszego Dworu, żadney nie dała odpowiedzi wyraźney, znakiem jest, iż *Dywan* postanowił odważyć się ieszcze na Kampanią, y losem Oręża, (ieżeli się uda) torować sobie drogę do Pokoju kondycyi pomyślniejszych.

Z *Sztokolmu d. 10. Marca*. Transport jeden po drugim, z Aresztowanymi z *Finlandyi* przychodzi do nas. Zeszłego tygodnia przystawiono tu Brygadyera *Hastfehr* z Kapitanem *Fyandt*; wczora znowu pod mocną Eskortą od tuteyszey Straży Mieyskiej, przyprowadzono Pułkowników *Montgommerie*, Barona *Klingsporre*, *Häfteko*, y *d' Otter*; Obersztleytnantów Grafa *Lionstedt*, y *Euchielm*, tudzież Kapitana *de Törne*. Prowadzono wszystkich do nowego *Wieżenia Stanu* na Zamku *Friedrichshof*, gdzie w Areszcie siedzą teraz tak Panowie *Szwedzcy*, iako y *Finlandzcy* pod Strażą Dragonii, która swą Bróń kulami ma nabitą. Generał Major *d' Armfelt*, który w drodze zachorował, ieszcze tu jest spodziewany; równie iak y inni, których później w *Sweaborg* wzięto do Aresztu.

Mieszczanie *Finlandzcy* y Kmiecie tameczni, pokazują teraz wierność ku Królowi, y odwagę za Oyczyznę bez przykiadu prawie. Przystawiają oni Prowiant do *Szwedzkiego* Obozu, częścią *gratis*, częścią też na *Conto*; y wzdłuż granicy Południowey ku *Rassyi*, Korpus Woluntaryuszow od 20. do 30,000. ludzi dobrowolnie ofiarowało się bronić całosci granic, iak świadczy Raport do Regencyi przysłany, następujący:

„ Raport z *Heinola* Stolicy, Kapitana Dystryktu w *Karelii Szwedzkiej*.  
„ Ponieważ wiele chwalebnych wiadomości czytamy w Gazetach  
„ Publicznych o Wierności, Gorliwości, y Miłości wiernych naszych  
„ Współ-Poddanych w *Szwecyi* ku dobrotliwemu Królowi y Oyczy-  
„ żnie ukochaney; podaiemy przeto y od strony naszej, że mie-  
„ szkaiacy do okola Kmiecie po Parafiach *Hollola*, y mieyscach  
„ tamże należących *Sysmä*, *Gustaw Adolf*, *Menduchariü*, *Krystyna*, y  
„ innych, po odprawionym Nabożeństwie oświadczyli się, iż są go-



„towi brać się do Ořeża, własną krwią y życiem bronić Granic  
„naszych, gdyby była potrzeba tego; zwłaszcza, że większa część  
„z Abszeytowanych Officerow, tak z Szlachty, iako też z Ofob  
„dystryngwowańszych, wraz z Unterofficerami y Kapralami, ofiaro-  
„wała się dobrowolnie Kommenderować niemi. Korpus to, ode-  
„brawszy Broń y Amunicyą z *Tawastehus*, może uczynić wkrótce  
„20. do 30,000. ludzi. Hasłem jego jest y będzie: *Bog! Krol! y*  
„*Oycyzna!* „

*Z Paryża d. 16. Marca.* Dziś rano Xiążę Pruski Henryk, który dotąd bawił się u nas pod imieniem Grafa d' Oels, wyjechał ztąd do *Reinsberg*.

*Z Lizbony d. 20. Lut.* Za przykładem innych Dworow, y u nas tu Zakonników teraz reformują y umnieyszaią.

*Z Paryża d. 18. Marca.* O zdrowiu y życiu *Delfina* naszego, coraz mniej nadziei mamy. Sam on to niebezpieczeństwo życia (choć dopiero Rok osmy życia swego poczynający) dobrze już poznał. W tych albowiem dniach, widząc smutnego, z przyczyny tey choroby, nayprzywiązańszego do siebie Kamerdynera swego *J.P. Boursset*, prosił o podanie sobie nożyczek. Odpowiedział Kamerdyner, iż niegodzi się mu (dla niebezpieczeństwa okaleczenia się w małoletnich) takich rzeczy dawać do rąk; lecz *Delfin*, usilnieyszym coraz naleganiem, otrzymał o co prosił. Wziawszy zatym nożyczki w rękę, ustrzygł sobie cząstkę włosów, y uwinąwszy pilnie wpapierek, dał ie pomienionemu swemu Kamerdynerowi mówiąc: *Oto iedyny podarunek, który ia mogę W. Panu uczynić; gdyż żadnemi rzeczami rozrządzać mnie nie wolno. Atoli gdy umrę, pokażesz ten dar moiemu Oycu y moiej Matce. Tym sposobem, wspomniawszy moi Rodzice na mnie, będą pewnie pamiętali y o Wać Panu.*

*Z Dalmacyi Weneckiey d. 5. Marca.* Kawaler *Emo*, znajduje się z Flotą *Wenecką* między *Archipelagiem* y między *Morzem Sroodziemnym*, mając Sekretne Instrukcyę względem terażnieyszey Woyny. Tym czasem zaczynaia już (acz skrycie) mówić, że stanął Alians między Rzpłtą *Wenecką*, y między Dworami *Wiedeńskim* y *Peterzburskim*.

W Rzpłtey *Raguzañskiey*, na trzy części zdania są podzielone: jedna część chce trzymać z *Portą*, druga z *Austryą* y *Rossyą*, trzecia zaś w *Neutralności* chce zostawać. Siły tey Rzpłtey są wprawdzie małe, ale iey przyiaźń nie małej jest wagi; pamiętamy albowiem, iak ci Republikanci zatrudnili pewną Flotę *Rossyjską*, nie dopuszczając przystępu do swego Portu.



DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 8. Kwiet: R 1789.

Kancellarya Kommissyi Rzepltey Skarbu Koronnego *Kwarciana*, na Mocy Dyspozycyi Kommissyi Skarbu Koronnego pod dniem 1. Miesiaca Kwietnia Roku bieżącego zapadley, donosi Publiczności, iż Licytacya Woytostwa we wsi *Orli* w Woiewództwie *Łęczyckim* leżącego, Intraty Reczney *post Expensas Zlt: Pol: 276. gr: 29.* wyklikidowaney mającego, na dniu 29. Mca Maia Roku terażniejszyego 1789, publicznie w obliczu Kommissyi odprawować się będzie. Zyczący sobie toż Woytostwo licytować, *Attestatum de Sufficienti Fignore* od Ziemstwa lub Grodztwa *proprui Districtus* podpisane w Kancelaryi *Kwarcianej* na trzy dni przed Licytacyą złożyć, y na terminie Licytacyi wyżey oznaczonym, Sami osobiście, lub przez swoich umocowanych Plenipotentów, stawić się są obligowani.

Ponieważ we wszelkich gatunkach z Fabryki naszey wychodzące *Cyce, Angielskie Chustki, Skury wyprawne, Angielskie Cholewy y Salfiany*, wyrównywiają zagranicznym, y rozmaici Kupcy takżeż zamiały sprowadzenia rzeczonych Towarów z Zagranicy, postanowili one brać z Fabryki naszey w *Niemierowie*; przeto dla uniknienia wszelkiej z wzmiankowanemi Kupcami oPrzedaż tychże Towarów naszey Konkurencyi, Skład Towarów naszey utrzymywany dotąd przez nas u *J.P. Berneaux* przeciwko *Marywilu* zniesiony cały y zamknięty. Zalecamy się przytym wszystkim którzyby chcieli prowadzić Handel z Towarami naszey Fabryki, lub, którzyby ich potrzebowali, y o nadgłoszenie się do nas prosimy, z zapewnieniem, iż każdy, który obstalowania wśtey mierze uczyni u nas, wszelkiej Attencyi tak co do dobroci towarów, jako, co do słuszney Ceny onychże, rzetelnie dozna. W *Warszawie* dnia 30. Marca Roku 1789. *Müller Amst, y Kompania w Niemierowie.*

Świeże Nasiona *Wiedeńskie* w roznych gatunkach w Pałacu Xcia Biskupa *Krakowskiego* na *Miodowej Ulicy* u *J.P. Burgrabiego*, za mierną cenę na sprzedaż znajduią się, gdzie także drukowana *gratis* rozdaie się. Ktoby łobie życzył innych tam nie znajduiących się nasion, takowe zapisane z *Wiedzia* otrzymać może.

*P. Callivers*, który miał honor przed kilka laty Państwu w tey Stolicy dożmaite pokazywać sztuki, przybył tu znowu; gdzie się tylko do d. 10. Kwietnia bawić będzie. Gotów iść do każdego dla pokazania ciekawych wynalezionych Sztuk Fizycznych, Matematycznych, y Algebrycznych, byleby dwoma godzinami naprzod był dla przygotowania się ostrzeżony. Ofiaruię się też tychże sztuk drugich nauczyć. Pokazuje także nowo wynalezioną prasę, z którą można wprętkości Kopie Listów tak dobrze iak oryginal sam wycisnąć, y ten sposób gotow iest drugim komunikować, za następną zapłatą. Mieszka u *P. Raschowej* podłe Potzty Nro 626.

Urodzony *Franciszek Grudnicki* z *Zakordonu Cesarzkiego do Warszawy* przybyły, przed lat kilka przez nieiaski czas na *Szulcu* bawiąc przy *Warszawie*, zażakował *J.P. Ludwikowi Zawistowskiemu* Skrypt Swoy na Sumnę *Zlt: Pol: 4,200.* przez *J.P.P. Komornickiego* y *Kornaszewskiego* podpisanu w *Czer: Zlt: 75.* Ten Skrypt od tego Czalu w ręku tegoż *J.P. Zawistoskiego* dotąd zostaię. Ze zaś wiedzieć niemoże *J.P. Zawistoski* gdzie rzeczony *Uro. Franciszek Grudnicki* po odieździe z *Warszawy* bawił? y czy żyje lub umarł? albo kto po nim iest sukcesorem? uprasza w tey mierze o Doniesienie do *Warszawy* do Dworku *I.K.Moi* na *Ulicy Maryenski* stojącego.

Uwiadomia się Publiczność, iż od *N. Józka Abramowicza* z *Warszawy* zbiegłego, z podayrzenia o kradzież odebrane są rzeczy przez Urząd Miasta *Sierpca*, które przez Kredytora pewnego tegoż *N. Józka* za dług ściągającego są odebrane, y wykupione. Znajduią się w *Warszawie* w domu *J.P. Czapskiego* Generala Leytnanta *Woysk Kor:* przy *Ulicy Zabiey* to iest: kilka piatek kartonu, kilka takichże firanek od okien, kilka prześcirań, tożub kałzatanów z powłoczeniem, kilka łyżek srebrnych, noży y grabków, z pewnemi literami, kon wrzośtu małego, y pewnemi znakami, za których dowodnym okazaniem, Właściciel tych rzeczy będzie mógł oneż odebrać, za powrocciem expensy przez wynalazcę ponieśoney.

Karczma Zaieczna na *Trakcie Raszyńskim* prosto *Alyi Kołzar Uszardowskich* niedaleko *Okopów* sytuowana, wraz z Cegielnią na gruncie Czynnzowym stojąca, iest za pomierną cenę do sprzedania; ktoby łobie takowey życzył nabyć, niech się jda do *J.P. Sekretarza Leszniewskiego* mieszkaiącego w *Cekkanzie* na *Długiey Ulicy* obok *Kościola S. Troycy*, a tam zupełnie zaimformowanym będzie.